

Od autora: ... ekfrazą pod adresem

:~)

<https://www.facebook.com/frank.holmes.9400/posts/716507855442305>

:~)

zachęcam miło do zerknięcia.

w pomarańczarni zieleń powiek

Ikoną szminki stawiasz pomniki
w ananasowej Kalifornii
szyby ściemniałe nic nie wolą
porozżalałych baobabów
z dachu nade mną rynnę zdziera
moralnie chciałaś być szczęśliwa
a jest to straszne a może śmieszne
sopel koślawy kogoś wzywa
pogrążyć kogoś smutku ugiąć
odebrać chęć do życia
podłamać zgłębić skłaniać na dół
gwoździem do trumny pobłyskiwać
i rynna spada dzień się dłuży
wciąż spada i dnia nie starcza
w ananasowej Kalifornii rozćwiergotały się papugi
malarią bije niemoralnie gwoździem do trumny szczypie
w pomarańczowej Kalifornii ananasami pachnie w burzę
życie:
w pomarańczarni zieleń powiek
będą ananasami dojrzewały
tam z głową ananasową od pomarańcz
z głową upojną od zanurzeń
wspomina odurzony amant
w ananasowej Kalifornii
ikoną szminki stawiasz pomniki.

14 sierpnia, 2019

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

ClakierCat, dodano 16.08.2019 06:59

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.